



Jak przyznawać pracownie artystyczne?

(Etap II)

Załączniki do raportu z konsultacji społecznych

ZAŁĄCZNIK 1 - NOTATKA Z E-SPOTKANIA 23 czerwca 2023 r.

Szczegółowe informacje

Spotkanie odbyło się 23 czerwca 2023 r. na platformie Clickmeeting

W spotkaniu wzięli udział:

Beata Ciastek, Maja Kowalska-Komar, Wioletta Bernacka oraz Dominika Kubicz-Wichłacz reprezentujące Wydział Kultury UMW.

Spotkanie moderował Tadeusz Mincer przy wsparciu Adriana Bukowskiego (Fundacja na Rzecz Studiów Europejskich).

W spotkaniu wzięły udział: 7 osób.

Przebieg spotkania

Spotkanie rozpoczęła prezentacja przygotowana przez Wydział Kultury. Zawierała ona podsumowanie pierwszego etapu konsultacji dotyczących przyszłości pracowni artystycznych oraz proponowane rozwiązania. W dalszej części spotkania odbyła się dyskusja.

OPINIE ZGŁOSZONE PODCZAS E-SPOTKANIA

Zgłoszono wniosek, by przemyśleć punkt obecnego regulaminu przyznawania pracowni, który ocenia posiadanie innych przestrzeni



wystawienniczych. Zdaniem osoby zgłaszającej punktacja w tym miejscu nie wspiera początkujących artystów.

ZAŁĄCZNIK 2 - NOTATKA ZE SPOTKANIA 29 czerwca 2023 r.

Szczegółowe informacje

Spotkanie odbyło się w pracowni malarskiej pani Katarzyny Rutkowskiej przy ul. Prądyńskiego

Katarzyna Rutkowska - artystka z pracowni przy ul. Prądyńskiego

Kubicz-Wichłacz - reprezentujące Wydział Kultury UMW

Maja Kowalska-Komar - reprezentujące Wydział Kultury UMW

Spotkanie moderowała Karolina Walko przy wsparciu Adriana Bukowskiego (Fundacja na Rzecz Studiów Europejskich).

W spotkaniu wzięły udział 3 osoby.

Przebieg spotkania

Spotkanie odbyło się w pracowni malarskiej, która w ramach konkursu została przyznana Katarzynie Rutkowskiej. Artystka opowiedziała zebrany z jakimi trudnościami i wyzwaniem mierzyła się biorąc udział w konkursie oraz po nim, kiedy została jej przyznana pracownia do generalnego remontu. Rozmowa toczyła się wokół tematu ogromnej ilości formalności, niedoszacowanych kosztów remontu oraz samej procedury. W oparciu o swoje doświadczenia, artystka przekazała swoje rekomendacje, a uczestnicy zadawali pytania zarówno do przedstawicielek Wydziału Kultury UMW.



OPINIE ZGŁOSZONE PODCZAS SPOTKANIA

L.p.	Opinia
1	Czy jest grupa/osoba z wydziału kultury wspierająca artystów remontujących pracownie?
2	Jest potrzeba stworzenia niezbędnika dla osób chcących dostać pracownie artystyczne, który pomógłby przejść przez trudności związane m.in. z formalnościami.
3	Czy planowane jest wprowadzenie weryfikacji artystów, którzy będą brali udział w konkursie na pracownie?
4	Rozlewanie się pracowni artystycznych poza centrum wyjdzie miastu na plus.
5	Czemu w mieście jest tak dużo pustostanów? Przykład Hubskiej, gdzie wiele budynków od wielu lat miało być wyburzone, a dalej stoją. Można by przeznaczyć je na inne cele.
6	Gdyby miasto szybciej zajmowało się tematem pustych lokali to mniej byłoby pustostanów w złym stanie technicznym.
7	Obecnie jest zbyt wysoki stopień formalizacji przy zdobywaniu pomieszczeń od gminy Wrocław.
8	Należy weryfikować kto stara się o pracownię.
9	Ile jest wniosków na jedną przestrzeń?
10	Co z możliwością organizowania rzeczy dla ludzi np. warsztatów? Wielu artystów chciałoby działać również społecznie.



11	ASP marnuje potencjał, podczas gdy małe galerie robią wystawy bardzo regularnie, ale brakuje im środków i przestrzeni.
12	Obecnie jest bardzo słabo pod względem wsparcia sztuki, np. mało stypendiów i pomieszczeń dla artystów.
13	Miasto mogło by udostępniać artystom na jakiś czas witryny sklepowe, lokalowe, które w danym czasie wystawione są na sprzedaż lub do wynajęcia.
14	Warto zapoznać się z programem "Lokal na kulturę", który funkcjonuje w Katowicach, może warto niektóre rozwiązania wykorzystać we Wrocławiu.
15	Do tej pory składało się wniosek na konkretny lokal?
16	Udostępnienie pracowni artystom to świetny sposób na zatrzymanie ich we Wrocławiu, ponowne uruchomienia programu jest bardzo ważne i powinno wydarzyć się jak najszybciej.
17	Co składa się na opłaty związane z utrzymaniem pracowni artystycznej udostępnionej przez Miasto?
18	Na jak długi czas pracownia jest udostępniana artyście?

ZAŁĄCZNIK 3 - NOTATKA ZE SPOTKANIA

6 lipca 2023 r.

Szczegółowe informacje

Spotkanie odbyło się w pracowni malarskiej przy ul. Biskupa Tomasza.

Sabina Sokół - artystka z pracowni przy ulicy Biskupa Tomasza



Kubicz-Wichłacz - reprezentujące Wydział Kultury UMW

Maja Kowalska-Komar - reprezentujące Wydział Kultury UMW

Spotkanie moderował Tadeusz Mincer przy wsparciu Adriana Bukowskiego
(Fundacja na Rzecz Studiów Europejskich)

W spotkaniu wzięły udział: 4 osoby.

Przebieg spotkania

Na początku spotkania artystka Sabina Sokół opowiedziała jak otrzymała pracownię, w jakim stanie było pomieszczenie i jak wygląda praca w pracowni. Następnie po krótkim przedstawieniu Sabiny Sokół, uczestnicy spotkania zaczęli zadawać pytania.



OPINIE ZGŁOSZONE PODCZAS SPOTKANIA

L.p.	Opinia
1	Jakie są opłaty za najem lokalu?
2	Jakie ryzyka zawierała umowa otrzymania pracowni?
3	Czy w razie utraty lokalu można liczyć na zwrot finansów jakie wydało się na pracownię?
4	Jaka jest podstawowa stawka ceny zł m2 takich pracowni?
5	Brakuje miejsc, pracowni dla większości zainteresowanych.
6	Miasto powinno przemyśleć komu daje pracownię, niesprawiedliwością jest kiedy pracownię dostają usytuowani wykładowcy ASP, a nie początkujący artyści.
7	Należy wprowadzić większą rotację.
8	Zmniejszenie poziomu niepewności, poprzez dłuższe gwarancje posiadania pracowni.
9	Umożliwienie artystom posiadającym pracownię możliwość prowadzenia dodatkowych zajęć.
10	Zapis w umowie o termin wykończenia remontu pracowni, oczywiście z uwzględnieniem z różnych ewentualności jakie mogą się zdarzyć.
11	Czy jest możliwość zmniejszenia formalności i papierologii w przypadku otrzymania pracowni artystycznej?
12	Czy Wydział Kultury mógłby stworzyć dział zajmujący się inwentaryzacją pomieszczeń w zasobach miasta, które mogłyby zostać przeznaczone na pracownię artystyczne?
13	Warto przemyśleć ideę galerii sztuk pięknych artystów polskich dolnego śląska na zasadzie "harmonia artis" pod hasłem "gdzie człowiek tam twórca", gdzie artyści wynajmujący pracownię artystyczne raz na jakiś czas przekazywaliby swoje prace. Byliby do tego zobowiązani, praca o wartości do 1500zł. Owa galeria byłaby domem aukcyjnym, gdzie na cele statutowe sprzedawałaby dzieła tych artystów.



14	Powinna powstać strona www promująca artystów wrocławskich.
15	Jak wygląda kontakt z sąsiadami pracowni?

ZAŁĄCZNIK 4 – OPINIE PRZEKAZANE ZA POŚREDNICTWEM E-FORMULARZA

Zachowano oryginalną pisownię.

Odpowiedź na pytanie: **Jak oceniasz propozycje dotyczące sposobu funkcjonowania i udostępniania pracowni artystycznych oraz co myślisz o nowych kierunkach funkcjonowania pracowni artystycznych w przestrzeni miejskiej? Jaki byłby optymalny sposób udostępniania i wykorzystywania pracowni artystycznych we Wrocławiu?**

I.p.	Treść opinii
1	Nie mam pojęcia jak są przyznawane pracownie w tej chwili. Moja opinia jest taka, że pracownie powinny być przyznawane w demokratycznych wyborach, głosowaniu przez mieszkańców, najlepiej metodą online. Odnośnie funkcjonowania, wydaje mi się, że teraz na wyłączność jest pracownia dla 1 artysty tak? W takim razie, podnoszę sprawę aby zorganizować inną formę, nie musi to być 100% miejsc ale forma taka aby z pracowni mogło korzystać wiele osób, na zasadzie sali prób zespołów muzycznych, jakoś to tak zorganizować aby było to malowanie rotacyjne albo większa hala, sala gdzie może przebywać kilka osób. W aktualnym stanie gdy kultura upada, tradycyjne środki wyrazu upadają, cyfrowe środki wyrazu upadają bo wchodzi AI z którym nikt nie może konkurować, być może powrót do zwykłego malarstwa będzie dobrym pomysłem a może i jedyną drogą aby zaistnieć i szerzyć coś oryginalnego, dlatego więcej artystów musi mieć dostęp do miejsc w których można malować, nie ofiarowujemy sali jednego a wielu ludziom, to jest mój pomysł.
2	Poza podwórrkiem na Ruskiej, gdzie raz na rok odbywa się dzień otwartych pracowni, nie widzę efektów udostępniania ich



	mieszkańcom, pokazywania ich działalności. Sama jestem artystką i muszę wynajmować pracownię na rynku komercyjnym, jak wielu moich znajomych. To trudna sytuacja, gdy jednocześnie utrzymywanie się ze sztuki jest właściwie walką o przetrwanie. Jeśli miastu zależy na podtrzymaniu artystycznego życia, tak żeby studenci ASP po skończeniu studiów zostawali tu i tworzyli środowisko, powinno skoncentrować pomoc na udostępnianiu im tanich lokali na artystyczną działalność.
3	Pracownie artystyczne są za mało dostępne. Powinno to dużo lepiej funkcjonować. Jest bardzo dużo lokali i przestrzeni miejskich, które leżą nieużywane. Łatwiejszy powinien być do nich dostęp, przede wszystkim dla artystów, którzy decydują się tworzyć w mieście Wrocław. Pozwolenie im na łatwy dostęp do artystycznych pracowni miejskich, stworzenie miejsca do tworzenia, będzie miało również korzystny wpływ dla miasta. Nie powinno się wydarzyć to, że od kilku lat nie ma naboru na pracownię, że nie ma jeszcze działającego i jasnego programu. Nabór w ramach konkursu i zapotrzebowania na miejsce całkiem dobrze się sprawdzał. Niestety pracownie zostały przeważnie w rękach starszych i doświadczonych artystów, podczas gdy powinno to być dedykowane przede wszystkim młodym i dobrze rokującym artystom.
4	Nie widzę powodu istnienia takich miejsc. Jeśli jednak ludzie chcą z nich korzystać to nie mam nic przeciwko temu. Nie chciałbym jednak, aby finansowane to było z pieniędzy miasta lub spółek miejskich.
5	Swojego czasu poszukiwałam miejsca gdzie można nauczyć się robić coś od początku do końca dobrze i przyniesie to ludziom radość. A jednocześnie zadanie nie będzie bardzo trudne lub długie. Szukałam kursu na cukiernika lub szycia, natomiast takich miejsc jest mało. Zabiegam o to, aby udostępnić pracownię artystom - rzemieślnikom, aby dzielili się swoimi talentami, m.in. warsztaty stolarskie, szycia, gotowania, etc.
6	ZZK i WKL powinny porozumieć się w taki sposób by nie trzeba było angażować obu. Taki trójkąt z próbującym pozyskać pracownię artystą będzie wolny w działaniu. Wyznaczając jeden podmiot po stronie urzędu byłoby łatwiej



ZAŁĄCZNIK 5 – NADESŁANE MAILE I PISMA

Mail 1

Dzień dobry

Z tej strony [dane usunięte] - spotkaliśmy się u niej w pracowni w ramach konsultacji w sprawie przyznawania pracowni artystycznych.

Zamierzałem skorzystać z formularza - myślałem, że termin zbierania opinii jest do niedzieli włącznie - tymczasem na stronie konsultacji postępowanie już zakończono.

Przemyślawszy jeszcze raz propozycje, które padły w czasie spotkania chciałbym jednak dołączyć swój głos.

Jeśli chodzi o czas, na jaki udostępniano by pracownie - proponowane dziesięć lat jest moim zdaniem zbyt krótkim okresem. Jako najemca czułbym się niepewnie. Zamiast korzystać z lokalu mając w perspektywie bezpieczny rozwój - miałbym z tyłu głowy tykający zegar i konieczność zabezpieczenia się na przyszłość w i tak mocno już niestabilnych okolicznościach rynku najmu czy rynku sztuki.

Dotyczy to zwłaszcza pracowni o pokrewnym rzeźbie charakterze - warsztatów z wyposażeniem i materiałami, które trudno przenieść.

Rozumiem konieczność utrzymania lokali w zasobie miasta i potencjale programu. Dwadzieścia lat byłoby więc bardziej do przyjęcia. Myślę, że można by przyjąć konieczność pewnej ewaluacji w tym okresie - niekoniecznie prowadzącej do rozwiązania umowy.

Spośród lokali pracy twórczej - część na pewno wyrośnie na lokalne ośrodki upowszechniania kultury i wrośnie w lokalną tkankę społeczną. Część będzie w inny sposób stanowić ważne ogniwo wrocławskiej kultury. Należałoby pozostawić w takim wypadku możliwość przedłużenia umowy o dalszy okres.

Należy przy tym zachować równościowy charakter procedury - unikać uznaniowości a przyjąć jakieś obiektywne kryteria oceny danej sytuacji. Być może jakiś system punktów za działalność. Osiągnięcie określonego pułapu predystynowało by do przedłużenia umowy.



Do przyjęcia byłoby także zróżnicowanie czynszu pobieranego za pracownię, np w połowie dwudziestoletniego okresu. Być może część najemców będzie skłonna rozwiązać umowę i przekazać lokal z powrotem w zasób programu o ile nie korzysta z niej regularnie.

Być może i tu możliwa byłaby sytuacja - "czynsz pozostaje na stałym poziomie o ile w danym okresie najemcy zdobyli X punktów za wydarzenia upowszechniające kulturę lub aktywizujące społeczność w lokalu".

Organizacja takich wydarzeń nawet w niewielkim zakresie wymaga środków finansowych i czasu potrzebnego na przygotowanie, przeprowadzenie, dokumentację i redakcję. Jeśli dana pracownia angażuje się w tego typu działalność - układ uważam za uczciwy.

I analogicznie - jeżeli pracownia służy przede wszystkim indywidualnej pracy twórczej - można założyć, że w okresie dziesięciu i perspektywie dalszych lat - ulegnie w jakimś stopniu komercjalizacji przynosząc korzyść (dochód, rozwój kariery) głównie najemcom. Uzasadniona będzie zatem propozycja podniesienia czynszu lub alternatywnie możliwość rozwiązania umowy przed okresem dwudziestu lat.

Co do idei jakiegoś rodzaju archiwizacji dokumentacji dzieł i wydarzeń powstających w pracowniach - jest to jak najbardziej słuszny kierunek.

Najemcy mogliby zostać zobowiązani do przekazywania okresowych sprawozdań z działalności w pracowni wraz z dokumentacją samych utworów jak i pracy nad nimi. Pozwoliłoby to na weryfikację przeznaczenia lokali, zaś sama baza artystów i reprezentowanych przez nich nurtów na pewno powinna znaleźć się w zasobie Wydziału Kultury. Taką bazę należałoby zresztą sukcesywnie uzupełniać lub dać możliwość samodzielnego przystąpienia do niej artystom działającym poza programem miejskich pracowni.

Dokumentacja taka musiałaby być własnością artystów, bez roszczeń majątkowych osób trzecich. Sposoby korzystania z niej przez organy Wydziału Kultury mogłaby regulować nieodpłatna lub odpłatna licencja udzielana miastu na określone pola eksploatacji - np. w celu gromadzenia i reprodukcji zdjęć prac w materiałach reklamowych (itp.).

Odpłatność przez miasto takiej licencji mogłaby polegać na bonifikacie do czynszu. Np złożenie sprawozdania z działalności za dany (okres) rok w



określonym czasie nagradzane byłoby bonifikatą jednomiesięcznego czynszu w kolejnym rozliczeniu do 10%. Złożenie sprawozdania po ustalonym terminie nie obejmowałoby takiej "promocji". Idealny byłby n do tego system elektroniczny. Rodzaj bazy z formularzem do wypełnienia i możliwością załadowania zdjęć online.

Tego typu "sztuczki" - układ wzajemnych relacji powinien skutkować aktywizacją artystów i artystek do lepszego kontaktu z Wydziałem Kultury oraz do podejmowania w interesie własnym i w interesie lokalnych społeczności działań o charakterze upowszechniania kultury.

Dziękuję jeszcze raz za spotkanie i pozdrawiam Panią oraz wszystkich zaangażowanych w proces.